

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy J. Z.,
skazanego z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce
z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. II Ka 18/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce
z dnia 14 października 2021 r., sygn. II K 652/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego J. Z. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. M. G. - Kancelaria Adwokacka w O. – kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego J. Z.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 14 października 2021 r., sygn. II K 652/20, oskarżony J. Z. został uznany winnym tego, że: (I) w dniach od 26 czerwca 2017 r. do dnia 27 lutego 2019 r., w X., zniszczył i uczynił niezdadną do

użytku nieruchomości zabudowaną dawnym budynkiem nieczynnej krytej pływalni położonej w X., przy ul. [...], obręb [...], powodując straty na mieniu znacznej wartości w kwocie 1 279 000,00 złotych, na szkodę Miasta X., tj. czynu z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzono mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Miasta X. kwoty 1 279 000 złotych; (II) w okresie od 26 czerwca 2017 r. do 15 marca 2018 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Miasto X., poprzez zawarcie z Miastem X. umowy dzierżawy nieruchomości o nr [...], zabudowanej dawnym budynkiem nieczynnej krytej pływalni, przy ulicy [...] w X. i celowe nie wywiązywanie się z jej zapisów co do płatności, wprowadził w błąd przedstawicieli Miasta X. co do możliwości wywiązania się z zapisów umowy o nr [...] w zakresie uiszczania czynszu dzierżawnego czym spowodował szkodę w mieniu Miasta X. w postaci nieuiszczonego czynszu w kwocie 53 332,80 złotych, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazano go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzono oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 100 (stu) złotych zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Miasta X. kwoty 53 332,80 złotych. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w Ostrołęce połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności (III), a także orzekł o kosztach postępowania, w tym o opłacie (IV).

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. II Ka 18/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego orzeczenia kasację złożył obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce w całości na korzyść skazanego, zarzucił mu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 79 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., co stanowi bezwzględłą przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., bowiem Sąd Okręgowy w Ostrołęce, pomimo istnienia przesłanki do ustanowienia obrony obligatoryjnej z uwagi na zły stan zdrowia oskarżonego, ustanowił obrońcę w oparciu o przepis art. 78 § 1 k.p.k., a nie art. 79 § 2 k.p.k., a także pomimo istnienia tych samych przesłanek (stanowiących podstawę ustanowienia obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym) do ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji (z uwagi na zły stan zdrowia oskarżonego J. Z.), sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku oskarżonego o ustanowienie mu obrońcy z urzędu, czym uniemożliwił oskarżonemu uczestniczenie w rozprawach (nie był na żadnej) i należyłą obronę od początku postępowania sądowego;
2. rażącą obrazę prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji dotyczących dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, w zakresie stanu zdrowia oskarżonego i możliwości jego należytej obrony, uznaniu przez sąd odwoławczy, iż oskarżony o swoim złym stanie zdrowia poinformował sąd dopiero we wniosku o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu na etapie postępowania odwoławczego podczas, gdy w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji oskarżony wskazywał na umiarkowany stopień własnej niepełnosprawności, zły stan zdrowia, uniemożliwiający mu osobiste stawiennictwo w sądzie, a co za tym idzie należyłą obronę.

W konkluzji nadzwyczajnego środka zaskarżenia jego autor wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 29 grudnia 2022 r. oraz utrzymanego nim wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 14 października 2021 r. i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania,

a także zasądzenie zwrotu kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przepisanych oraz wstrzymanie wykonania zapadłego orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy (art. 532 § 1 k.p.k.).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej.

Również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Miasta X. w pisemnym stanowisku zawartym w piśmie procesowym z dnia 23 maja 2023 r. wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J. Z. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu zmaterializowania się w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia w pkt. I *petitum*, jako zarzutu najdalej idącego i mogącego skutkować — gdyby tylko miał się okazać zasadny — dezaktualizacją konieczności rozpoznawania i ustosunkowywania się do pozostałych uchybień ujętych w kasacji. Zarzut ten (nawiązujący do wystąpienia w sprawie uchybienia, o którym mowa w przepisie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) okazał się jednak bezzasadny w stopniu oczywistym.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. „niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy”. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w swoich judykatach, o zaistnieniu wskazanej wyżej bezwzględnej przyczyny odwoławczej można mówić jedynie wtedy, gdy sąd, przed którym toczy się postępowanie uzna, że oskarżony obrońcę mieć musi ze względu na okoliczności utrudniające obronę, a następnie prowadzi postępowanie nie wyznaczając obrońcy z urzędu, pomimo że

oskarżony sam obrońcy nie ustanowił. Dla stwierdzenia, że ta bezwzględna przyczyna odwoławcza wystąpiła, nie wystarczy wykazać, iż w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły przesłanki obrony obligatoryjnej, o jakiej mowa w art. 79 § 2 k.p.k. Obligatoryjność obrony powstaje bowiem dopiero w wyniku sądowego uznania, że oskarżony musi mieć obrońcę. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma zatem ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena obrońcy, czy stron postępowania. Sąd dokonuje oceny zdolności oskarżonego do prowadzenia samodzielnej obrony na podstawie posiadanych przez siebie informacji, przy czym nie zawsze konieczne jest do tego pozyskanie opinii biegłego (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2017 r., IV KK 106/17, Prok.i Pr.-wkł. 2017/6/15, KZS 2017/6/37, LEX nr 2298309; z dnia 14 lipca 2022 r., I KO 45/22, LEX nr 3402277).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, że Sąd Okręgowy w Ostrołęce już na wstępnym etapie postępowania odwoławczego, a mianowicie na pierwszej rozprawie apelacyjnej w dniu 16 marca 2022 r., postanowił wyznaczyć J. M. Z. obrońcę z urzędu w osobie adw. D. P., gdyż w ocenie tego sądu oskarżony winien mieć obrońcę ze względu na swój stan zdrowia (zob. pkt 3 postanowienia k. 496v). Wniosek ten – jak wynika z treści protokołu rozprawy – sąd wywiódł z analizy złożonych do akt sprawy wraz z wnioskami oskarżonego o wyznaczenie obrońcy z urzędu i odroczenie terminu rozprawy apelacyjnej dokumentów medycznych, tj.: zaświadczenia od lekarza sądowego prof. W. D. informującego o przewidywanym terminie zdolności stawienia się oskarżonego przed sądem za 3 miesiące, jak również innych zaświadczeń lekarskich oraz orzeczenia o niepełnosprawności ww. w stopniu znacznym (k. 479-493). Wprawdzie jak podnosi skarżący, Sąd Okręgowy w Ostrołęce, pomimo istnienia przesłanki do ustanowienia obrony obligatoryjnej z uwagi na zły stan zdrowia oskarżonego, ustanowił obrońcę w oparciu o przepis art. 78 § 1 k.p.k., a nie art. 79 § 2 k.p.k., jednak mając na uwadze treść uzasadnienia tego postanowienia, takie postąpienie sądu uznać należy za oczywistą omyłkę pisarską w podstawie prawnej tego orzeczenia, a nie naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy. Zauważyć należy też, że informacje dotyczące stanu zdrowia skazanego, wynikające z ww. dokumentów, jak

i innych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, poddane zostały weryfikacji poprzez uzyskanie niezbędnej historii choroby skazanego z jednostek medycznych, w których aktualnie się leczył oraz zasięgnięcie dowodu z opinii biegłego sądowego - lekarza chorób wewnętrznych, specjalisty medycyny rodzinnej I. M. Jak wynika z opinii sądowo-lekarskiej z dnia 4 listopada 2022 r. (k. 539), J. Z. jest osobą chorującą na liczne schorzenia przewlekłe, wymaga stałej, systematycznej farmakoterapii, kontroli ciśnienia i glikemii w Poradniach Specjalistycznych (gdzie zgłasza się osobiście). Jednak pomimo licznych schorzeń internistycznych, dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa i orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności, jest on osobą chodzącą i jest w stanie dojechać na rozprawę sądową. Na podstawie dostarczonej dokumentacji (przy założeniu, że stan zdrowia ww. nie zmienił się od sierpnia 2022 r. w związku ze zmianą ogniskową [...]) biegła stwierdziła, że J. Z. jest zdolny do uczestnictwa w rozprawie. Pomimo tak jednoznacznego ustalenia biegłego, skazany nie stawiał się na rozprawę apelacyjną w dniu 29 grudnia 2022 r. (stawił się jego obrońca z urzędu) wnioskując o odroczenie rozprawy z powodu złego stanu zdrowia, jednak na powyższą okoliczność nie złożył on żadnej nowej dokumentacji dotyczącej historii choroby, co słusznie skutkowało prowadzeniem rozprawy pod nieobecność oskarżonego i wydaniem wyroku w sprawie (k. 548). Sumując należy stwierdzić, że zarzut nawiązujący do naruszenia w postępowaniu toczącym się przeciwko oskarżonemu przepisów o obronie obligatoryjnej jest całkowicie bezzasadny. Rzecz jasna w ujęciu zaprezentowanym w kasacji ma on niejako dwie odrębne warstwy, tj. odnosi się odrębnie do etapu postępowania pierwszoinstancyjnego i odrębnie do postępowania przez Sądem Okręgowym w Ostrołęce i w obu przypadkach został nieco odmiennie ujęty przez obrońcę skazanego. Jeśli chodzi o jego warstwę dotyczącą postępowania pierwszoinstancyjnego, to wypada przypomnieć, że nie tylko nie została przez sąd *a quo* wydana decyzja kreująca stan obrony obligatoryjnej, ale — co może nawet istotniejsze — w toku postępowania przed Sądem Rejonowym brak było jakichkolwiek przesłanek (informacji pochodzących od oskarżonego, dokumentów wskazujących na potrzebę rozważenia istnienia okoliczności utrudniających prowadzenie przez oskarżonego obrony), które mogłyby stanowić impuls dla rozważania i ewentualnego uznania przez organ

pierwszej instancji istnienia podstaw obrony obligatoryjnej określonych w przepisie art. 79 § 2 k.p.k. Marginesowo tylko należy wskazać na to, że autor apelacji wniesionej w sprawie w pkt. 2 zwyczajnego środka zaskarżenia wskazał na naruszenie przepisów postępowania (nie precyzując w treści środka odwoławczego, o jakie przepisy chodzi) a polegające na „nieudostępnieniu obrońcy z urzędu” pomimo – jego zdaniem – „wykazania w dokumentach złożonych Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce II Wydział Karny jego potrzeby”. Rozpoznając apelację i podniesiony w niej zarzut nawiązujący do naruszenia prawa do obrony na etapie postępowania przed sądem *meriti* „potrzeby udostępnienia oskarżonemu obrońcy z urzędu” nie dostrzegł sąd odwoławczy. Sąd poddał szczegółowej analizie złożone przez oskarżonego wnioski i dołączone do nich dokumenty, o czym przekonuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sekcji 3.1. Jak zaznaczono w uzasadnieniu wyroku drugiej instancji odnosząc się do kwestii istnienia przesłanek o których mowa w przepisie art. 79 § 2 k.p.k. cyt.: „[w]nioski, albo miały charakter lakoniczny, albo wskazywały na okoliczności nie mające znaczenia dla ustanowienia obrońcy z urzędu. (...) Nadto oskarżony wskazał, że korzysta z płatnych konsultacji lekarskich oraz płatnych zabiegów, sytuacja oskarżonego nie może być więc tak zła jak stara się to przedstawić oskarżony. Twierdzenia oskarżonego, że wykazał on w dokumentach złożonych Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce II Wydział Karny potrzebę ustanowienia obrońcy z urzędu należało uznać za gołosłowne i nie znajdujące pokrycia w aktach sprawy”. W kolejnym akapicie cytowanego uzasadnienia sąd odwoławczy słusznie skonstatował, iż cyt.: „(...) brak jest podstaw do czynienia ewentualnego zarzutu Sądowi Rejonowemu w tym zakresie (braku wyznaczenia obrońcy z urzędu z uwagi na stan zdrowia oskarżonego), oskarżony wówczas nie składał dokładnych informacji odnośnie stanu zdrowia choćby historii choroby. Ze sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym opinii sądowo - lekarskiej wynika [ponadto – *przyp. SN*], że J. Z. był zdolny do uczestnictwa w rozprawie sądowej. Biegła wskazała, że J. Z. jest osobą chorującą na liczne schorzenia przewlekłe, wymagającą stałej, systematycznej farmakoterapii, kontroli ciśnienia i glikemii i kontroli w poradniach specjalistycznych. Jednakże pomimo licznych schorzeń internistycznych, dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa i orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, J. Z. jest osobą

chodzącą i jest w stanie dojechać na rozprawę sądową. Podkreślić należy, że J. Z. za każdym razem na każdą rozprawę składał zaświadczenie lekarskie od lekarza sądowego, co wiązało się z koniecznością udania się do niego osobiście.” Sygnalizowana zatem przez oskarżonego potrzeba wyznaczenia obrońcy z urzędu już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji była nieuprawniona. Nie wystąpiły bowiem jakiekolwiek zaszłości, które zobowiązywałyby sąd pierwszej instancji do analizy kwestii prawa oskarżonego do obrony w przyzmacie art. 79 § 2 k.p.k.

Jeśli chodzi o postępowanie odwoławcze, to tutaj sytuacja jawi się klarownie w tym sensie, że sąd ustanowił dla oskarżonego obrońcę w związku z zaprezentowaną przezeń pełniejszą dokumentacją medyczną (uznając, że zachodzą okoliczności utrudniające obronę), zaś kwestia wskazania prawidłowej podstawy prawnej ma charakter drugoplanowy i czysto warsztatowy i była wynikiem omyłki pisarskiej w postanowieniu z dnia 16 marca 2022 r. (pkt 3). Z treści pkt 3 postanowienia wynika bowiem, że „na podstawie art. 78 § 1 wyznaczono oskarżonemu obrońcę z urzędu w osobie adw. D. P., gdyż w ocenie Sądu oskarżony winien mieć obrońcę ze względu na swój stan zdrowia”. Należy dostrzec, że oskarżony na 2 dni przed rozprawą apelacyjną wyznaczoną na dzień 16 marca 2022 r. złożył odpowiednią dokumentację medyczną wskazującą na zły stan zdrowia (k. 491). Zgodnie z informacją wynikającą z zaświadczenia nr [...] z dnia 11 marca 2022 r. wystawionego przez lekarza: biegłego sądowego prof. W. D., przewidywany termin zdolności oskarżonego do stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie oszacowany został na „za 3 miesiące”. Zbieżność czasowa pomiędzy złożeniem przez oskarżonego odpowiedniej dokumentacji medycznej wskazującej na zły stan zdrowia (k. 491) a wydaniem ww. postanowienia, uprawniała sąd odwoławczy do uznania, iż wskazana okoliczność nakazuje wyznaczenie oskarżonemu obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 2 k.p.k. (zresztą zapewnienie oskarżonemu prawa do korzystania z pomocy obrońcy nie może być uznane za szkodzące jego interesom procesowym).

Ustanowiony przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce w warunkach stwierdzonej konieczności ustanowienia dla oskarżonego reprezentacji procesowej obrońca był obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 19 lipca 2022 r. (k. 520), w dniu 21

września 2022 r. (k. 534) oraz w dniu 29 grudnia 2022 r. (k. 548). Czyniło to zatem zadość obowiązkowi obligatoryjnej reprezentacji procesowej oskarżonego w postępowaniu odwoławczym w sytuacji stwierdzenia przez sąd istnienia okoliczności, o których mowa w przepisie art. 79 § 2 k.p.k.

W powyższym kontekście za prawidłowe uznać należy również postąpienie Sądu Rejonowego w Ostrołęce, który nie uwzględnił wniosku oskarżonego J. Z. o ustanowienie mu obrońcy z urzędu z uwagi na stan zdrowia. Nie ma racji skarżący przyjmując istnienie tych samych przesłanek (stanowiących podstawę ustanowienia obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym) do ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Jak wskazał sąd odwoławczy w sekcji 3.1. uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia cyt.: „(...) brak jest podstaw do czynienia ewentualnego zarzutu Sądowi Rejonowemu w tym zakresie (braku wyznaczenia obrońcy z urzędu z uwagi na stan zdrowia oskarżonego), oskarżony wówczas nie składał dokładnych informacji odnośnie stanu zdrowia choćby historii choroby”. Wszystkie informacje i dokumenty o stanie zdrowia oskarżonego złożone wraz z wnioskami o odroczenie rozprawy i wyznaczenie obrońcy z urzędu, tj. informacja z dnia 11 kwietnia 2021 r., iż oskarżony jest osobą schorowaną, posiadającą orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (k. 315), informacja z dnia 27 maja 2021 r., iż stan zdrowia nie pozwala oskarżonemu na podjęcie pracy zarobkowej wraz z „zaświadczeniem” – orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności z dnia 19 kwietnia 2021 r. (k. 333-334), informacja z dnia 27 maja 2021 r., iż oskarżony jest osobą przewlekłe chorą, a biegły sądowy wypowiadał się na temat niemożności podróży do sądu w O. wraz z ww. „zaświadczeniem” – orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności z dnia 19 kwietnia 2021 r. (k. 337-338), trzykrotnie przedstawiana sądowi tożsama informacja z dnia 13 czerwca 2021 r., iż oskarżony jest osobą schorowaną, a stan jego zdrowia pogarsza się (k. 344-351 i k. 354-357), informacja z dnia 8 lipca 2021 r., z której wynika m.in., iż oskarżony nie może podróżować i przemieszczać się na duże odległości (k. 366-367) oraz informacja z dnia 9 listopada 2021 r. o złym stanie zdrowia wraz z ww. „zaświadczeniem” – orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności z dnia 19 kwietnia 2021 r. (k. 449-454), nie potwierdzone w żadnym z ww. przypadków dokumentacją medyczną

(historią choroby), wskazane obok informacji o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania czy informacji o stanie sprawy, były przedmiotem szczegółowej analizy sądu drugiej instancji, o czym świadczy treść zaskarżonego uzasadnienia w sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego. Analiza przeprowadzona przez sąd odwoławczy w przyzmacie art. 79 § 2 k.p.k. jest zasadna, bowiem informacje i dokumenty wskazane we wnioskach o odroczenie rozprawy i wyznaczenie obrońcy z urzędu albo były nienależycie udowodnione (brak historii choroby) albo wskazywały na okoliczności nie mające znaczenia dla ustanowienia obrońcy z urzędu. Wnioskowanie sądu odwoławczego co do znaczenia przedkładanych przez oskarżonego dokumentów i wskazywanych informacji było zatem trafne.

Ponadto, jak wynika ze sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym opinii sądowo-lekarskiej, J. Z. był zdolny do uczestnictwa w rozprawie sądowej. Jako osoba chodząca i będąca w stanie dojechać na rozprawę sądową, składająca za każdym razem na każdą rozprawę apelacyjną zaświadczenie lekarskie od lekarza sądowego, co wiązało się z koniecznością udania się do niego osobiście, J. Z. był w stanie stawić się na każdy termin rozprawy sądowej. Jak trafnie zważył sąd odwoławczy w dalszej części sekcji 3.1. uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia cyt.: „[t]o, że oskarżony nie stawiając się na terminach poszczególnych rozpraw, nie korzystał ze swoich uprawnień do zadawania pytań, nie oznacza, że został ww. uprawnień pozbawiony. Oskarżony był zawiadomiony o terminie rozprawy, nigdy ze swojego uprawnienia nie skorzystał, nie składał też w toku postępowania przed Sadem I instancji zaświadczeń lekarskich usprawiedliwiających jego nieobecność. Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutów, iż oskarżony został pozbawiony możliwości zadawania pytań świadkom czy biegłym. Sąd Odwoławczy nie podzielił również zarzutu, iż oskarżony został pozbawiony możliwości wnioskowania o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Oskarżony w licznej korespondencji kierowanej do sądu nigdy nie wnioskował o dopuszczenie i przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów, które miałyby świadczyć o jego niewinności”. Mając powyższe na uwadze nie sposób przyjąć za skarżącym, że decyzją sądu pierwszej instancji uniemożliwiono J. Z. uczestniczenie w rozprawach i należyłą obronę od początku postępowania sądowego.

Zarzut oznaczony w *petitum* jako pkt. II jest także oczywiście bezzasadny. Nie tylko chodzi o to, że w konstrukcji tego zarzutu zbrakło wskazania, które konkretnie z zarzutów sformułowanych w apelacji miałyby zostać — jak to ujmuje w kasacji obrońca — „nierozważone” (*nota bene* godzi się w związku z tym zaznaczyć, że takie ujęcie zarzutu wskazuje na to, że obrońca — wbrew temu co się podnosi w kasacji — nie kwestionuje wcale naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k., skoro nie neguje on tego, że sąd *ad quem* w ogóle rozpoznał zarzuty, tyle tylko, że miał to uczynić w sposób nieprawidłowy. Lektura motywów nadzwyczajnego środka zaskarżenia dowodzi, że autor kasacji nie sprecyzował w żaden sposób zarzutu z pkt. II *petitum* kasacji, w szczególności nie wskazał konkretnych, wadliwie rozpoznanych zarzutów apelacyjnych. Zarzut ten został w zasadzie potraktowany przez obrońcę jako pretekst do przeprowadzenia swoistej amplifikacji zarzutów z pkt. I-II kasacji, bowiem zarówno jego konstrukcja, jak i jego uzasadnienie zaprezentowane w motywach nadzwyczajnego środka zaskarżenia łączy ze sobą te zarzuty (tj. rażącego naruszenia przepisów postępowania) z zarzutem nawiązującym do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (por. s. 3-7 uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia). Jeśliby jednak próbować odczytać intencje autora kasacji przez pryzmat pisemnych motywów i potraktować zarzut oznaczony jako pkt. II *petitum* kasacji w kategoriach zarzutu wadliwego — z punktu widzenia art. 457 § 3 k.p.k. — rozpoznania określonych zarzutów apelacyjnych, tj. zarzutu naruszenia przepisów postępowania poprzez nieudostępnienie oskarżonemu obrońcy z urzędu i ostatniego z zarzutów wskazanych w grupie zarzutów „inne” - brak fachowej pomocy prawnej oraz wyznaczenia obrońcy z urzędu, to i tak należy powiedzieć, że Sąd Okręgowy w Ostrołęce w uzasadnieniu formularzowym do tych (tożsamy) zarzutów apelacyjnych (sekcja 3.1. uzasadnienia formularzowego) odniósł się łącznie w sposób odpowiadający nie tylko wymogowi wynikającemu z przepisu art. 457 § 3 k.p.k., ale także hołdujący zasadzie zwięzłości partii motywacyjnych orzeczeń (art. 458 w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.). Już tylko nawiasowo należy przypomnieć, że przepis art. 410 k.p.k. jest przepisem pomieszczonym w Rozdziale 47 *Wyrokowanie* Działu VIII ustawy postępowania karnego zatytułowanym: *Postępowanie przed sądem pierwszej instancji*. Przepis ten mógłby mieć zatem

zastosowanie do postępowania odwoławczego wyłącznie w układzie, gdyby sąd ten prowadził postępowanie dowodowe i dokonywał na podstawie przeprowadzonych dowodów w ł a s n y c h ustaleń faktycznych. Tymczasem w niniejszej sprawie sąd *ad quem* wprawdzie wnikliwie analizował stan zdrowia oskarżonego, bowiem dysponował stosowną dokumentacją medyczną (historią choroby), to takimi dokumentami nie dysponował już sąd pierwszej instancji, na co zwróciła uwagę instancja odwoławcza w sekcji 3.1. uzasadnienia formularzowego cyt.: „[w] tym miejscu należy jeszcze wskazać, że oskarżony w postępowaniu apelacyjnym miał wyznaczonego obrońcę z urzędu, jednakże nie z uwagi na sytuację materialną oskarżonego, ale z uwagi na stan zdrowia. Nie mniej brak jest podstaw do czynienia ewentualnego zarzutu Sądowi Rejonowemu w tym zakresie (braku wyznaczenia obrońcy z urzędu z uwagi na stan zdrowia oskarżonego), oskarżony wówczas nie składał dokładnych informacji odnośnie stanu zdrowia choćby historii choroby”. Wobec tego sąd odwoławczy nie dokonywał żadnych własnych ustaleń faktycznych (jego rola ograniczona była do przeprowadzenia kontroli zaskarżonego wyroku w pryzmacie zarzutów podniesionych w osobistej apelacji J. Z.). Sąd ten nie mógł zatem naruszyć przepisu art. 410 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego J. Z. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., biorąc pod uwagę sytuację materialną skazanego, a także wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, zaś w oparciu o § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu t.j. (Dz.U. z 2019 r. poz. 18) zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu adwokata M. G. wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego J. Z..

Wobec oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 29 grudnia 2022 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 14 października 2021 r. (art. 532 § 1 k.p.k.), zawartego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, stało się bezprzedmiotowe.

AG

[ms]